

Sygn. akt III AUa 108/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSA Bożena Grubba
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt IV U 784/15

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego przyznaje M. G. prawo do emerytury począwszy od 20 kwietnia 2015 roku;
2. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUa 108/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 kwietnia 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił M. G. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca zażądał jej zmiany i przyznania mu prawa do żądanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

M. G. urodzony (...), w dniu 24 marca 2015 r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie mu prawa do emerytury. W chwili złożenia wniosku i wydania decyzji nie był członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W toku aktywności zawodowej ubezpieczony pracował w (...) w latach 1972-2012. W okresie od 11 stycznia 1978 r. do 29 lutego 1984 r. wnioskodawca pracował na stanowisku pracownika fizycznego – przy produkcji roślinnej i jako pracownik G. oraz od 1 marca 1984 r. do 30 czerwca 2001 r., jako kierowca ciągnika.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, w tym w aktach organu rentowego i osobowych wnioskodawcy oraz na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków T. L. (1) i J. W. oraz wnioskodawcy, którzy twierdzili, że w okresie od 11 stycznia 1978 r. do 29 lutego 1984 r. ubezpieczony pracował wyłącznie na stanowisku kierowcy ciągnika, albowiem pozostawały one w rażącej sprzeczności z dokumentami znajdującymi się w aktach osobowych ubezpieczonego. Z dokumentów tych wynika, że we wskazanym okresie ubezpieczony pracował, jako pracownik fizyczny - produkcji roślinnej i jako pracownik G.. Wynika to z kolejnych angaży, umowy o pracę z 2 stycznia 1980 r. oraz zaświadczeń z kursu BHP z 20 lutego 1980 r. i z 27 lutego 1981 r. Ubezpieczony podnosił, że okoliczność, iż był kierowany na kursy chemizacyjne potwierdza, że pracował wówczas, jako kierowca ciągnika, co jednak pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka J. W., który wyjaśnił, że na takie kursy wysyłano nie tylko traktorzystów, ale także innych pracowników, którzy zajmowali się zaprawianiem materiału siewnego.

Ubezpieczony i świadkowie podnosili także, że dokumentacja pracownicza była prowadzona w sposób nierzetelny, dlatego dopiero w 1984 r. ubezpieczonemu zaczęto wpisywać „prawdziwe” stanowisko pracy „traktorzysty”. W celu weryfikacji tych twierdzeń Sąd przeprowadził dowód z akt osobowych J. R. – zatrudnionego w (...) w okresie od 1 czerwca 1978 r. do 2011 r. - gdzie poza umową o pracę, gdzie wskazano stanowisko „pracownik fizyczny”, na wszystkich dokumentach – poczynając od dnia 22 listopada 1978 r. – wskazywane jest stanowisko pracy „traktorzysty”. W ocenie Sądu dowód ten wyraźnie wskazuje, że dokumentacja pracownicza w (...) w spornym okresie była prowadzona w sposób rzetelny i należy ją uznać za miarodajny środek do ustalenia, jakie stanowiska pracy zajmował ubezpieczony w spornym okresie.

Na marginesie Sąd zaznaczył, że przeciwko wiarygodności wersji ubezpieczonego świadczy jej zmienność – w treści odwołania wskazał on, że na stanowisku kierowcy pracował już od 1982 r., a na rozprawie w dniu wskazał, że pracował na tym stanowisku od roku 1974 r., kiedy to uzyskał prawo jazdy na ciągnik, a wskazani przez niego świadkowie podali, że od 1978 r. ubezpieczony pracował wyłącznie, jako traktorzysta. W ocenie Sądu gdyby istotnie ubezpieczony pracował wcześniej na tym stanowisku, to zapewne konsekwentnie wskazywałby jedną datę, a nie dwie i to oddalone od siebie o 8 lat.

W sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, iż M. G. osiągnął z dniem 20 kwietnia 2015 r. przewidziany przepisami prawa wiek emerytalny oraz że posiada wymagany staż ubezpieczeniowy - 26 lat, 1 miesiąc i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 14 lat, 9 miesięcy i 26 dni okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie kwestionował także faktu nie przystąpienia przez wnioskodawcę do otwartego funduszu emerytalnego.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się natomiast wokół ustalenia, czy praca świadczona przez M. G. w okresie od 11 stycznia 1978 r. do 29 lutego 1984 r. w (...), była pracą w szczególnych warunkach, a w konsekwencji, czy wnioskodawca spełnił ostatnią przesłankę do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, o której mowa w § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście przepisów art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., nr 8, poz. 43) doprowadził Sąd Okręgowy do ustalenia, że w okresie od 11 stycznia 1978 r. do 29 lutego 1984 r. będąc zatrudnionym w (...) wnioskodawca pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika fizycznego, praca na którym nie jest uznawana za pracę w warunkach szczególnych. Oznacza to, że ubezpieczony wykazał jedynie 14 lat, 9 miesięcy i 26 dni pracy w warunkach szczególnych. Jeśli zatem wnioskodawca nie legitymuje się 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, to tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek do przyznania mu emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że nie zgadza się z wyrokiem ponieważ swoją pracę w (...) w K. rozpoczął zaraz po ukończeniu szkoły tj. w 1972 r., początkowo, jako pracownik produkcji roślinnej. Po uzyskaniu prawa jazdy na ciągnik wnioskodawca - jak wyjaśniał - został przekwalifikowany na stanowisko traktorzysty - było to w 1974 r. i na tym stanowisku pracował aż do czasu odejścia po 40-stu latach pracy na świadczenie przedemerytalne. Nadto podkreślił, że błędnie wskazał w odwołaniu rok rozpoczęcia pracy na stanowisku traktorzysty 1972, ponieważ uważał, że brakuje mu do 15 lat niecałe 3-m-ce. Podkreślił, że był bardzo zdziwiony, że po tak długim okresie pracy nie miał stażu 15 lat w warunkach szczególnych. Odnosząc się do dokumentacji pracowniczej, podniósł, że w jego ocenie była ona prowadzona nienależycie, ponieważ zmieniały się osoby prowadzące dokumentację kadrowo-płacową. Nie były aktualizowane angaże oraz umowy, w konsekwencji czego po zmianie stanowiska - jak w jego przypadku - widniała tylko jedna umowa: pracownik produkcji roślinnej, podczas, gdy faktycznie już od 1974 r. był traktorzystą. Zdaniem wnioskodawcy, Sąd błędnie zinterpretował również wypowiedź świadka J. W., jeżeli chodzi o kursy chemizacyjne, bowiem opryski wykonywał tylko traktorzysta, gdyż była to praca na ciągniku i szeregowy pracownik produkcji roślinnej bez uprawnień takiej pracy nie mógł wykonywać, lecz mógł być jedynie w magazynie przy zaprawianiu zboża.

Ubezpieczony wniósł o powołanie na okoliczność jego zatrudnienia na stanowisku traktorzysty dwóch kolejnych świadków B. D. oraz J. B..

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego, zasługiwała na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury począwszy od 20 kwietnia 2015 r.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia kumulatywnie przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), a w szczególności przesłankę 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy, dokonał błędnego, sprzecznego ze zgromadzonym materiałem dowodowym, ustalenia stanu faktycznego i w konsekwencji poczynił błędne rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

Zasadność żądania ubezpieczonego należało ocenić w oparciu o przepis art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 września 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady

Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983, nr 8, poz. 43).

I tak, prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS, zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Przepis ten w ust. 4 stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powyższego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli łącznie osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Podkreślić dodatkowo należy, iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy.

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości osiągnięcie przez ubezpieczonego tak określonego wieku emerytalnego jak i ogólnego stażu zatrudnienia. Spór między stronami dotyczył wyłącznie spełnienia przez wnioskodawcę warunku wynikającego z przepisu art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 przywołanego wyżej rozporządzenia, a mianowicie legitymowania się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoznając wniosek M. G. o przyznanie mu prawa do emerytury w wieku obniżonym zaliczył mu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych 14 lat 9 miesięcy i 26 dni oraz nie zaliczył okresu zatrudnienia w (...) od 11 stycznia 1978 r. do 29 lutego 1984 r. na stanowisku traktorzysty, uznając, że wówczas pracował w charakterze pracownika produkcji roślinnej. Sąd I instancji, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego obejmującego analizę akt osobowych wnioskodawcy oraz przesłuchanie zawnioskowanych przez skarżącego świadków, uznał, że stanowisko pozwanego jest trafne i ostatecznie stanął na stanowisku, że wnioskodawca nie wykazał, iż legitymuje się piętnastoletnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych, w konsekwencji czego nie było możliwym przyznanie mu prawa do żadanego świadczenia emerytalnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dokonana w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy nie jest trafna, albowiem zarówno z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków - w tym świadka B. D., przesłuchanego na etapie instancji odwoławczej - wyjaśnień ubezpieczonego M. G. jak i dokumentacji płacowej nadesłanej przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w B. - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - jednoznacznie wynika, że co najmniej od 1981 r. wnioskodawca będąc zatrudnionym w (...) pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku traktorzysty wykonując prace określone w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów

z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Jak wyjaśnił, słuchany na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 czerwca 2016 r. świadek B. D., ubezpieczony pozostawał pod jego bezpośrednim kierownictwem, stąd dysponuje wiedzą na temat tego, że przez ponad 30 lat wykonywał zatrudnienie na stanowisku traktorzysty. Świadek wyjaśnił, że ubezpieczony niewątpliwie w początkowym okresie zatrudnienia pracował w charakterze pracownika produkcji roślinnej oraz jako pomocnik traktorzysty, jednak w latach osiemdziesiątych, a być może już od 1974 r., tj. od daty zdobycia uprawnień, świadczył pracę na stanowisku traktorzysty. Nadto świadek podał, że mogło się zdarzyć tak, że wnioskodawca pomimo braku zmiany angażu pracy wykonywał inne zatrudnienie aniżeli to wynikające z umowy. Miarodajne dla oceny, na jakim stanowisku był zatrudniony M. G. są listy płac, ponieważ pracownik w (...) - jak podkreślał B. D. - otrzymywał wynagrodzenie za faktycznie świadczoną pracę.

W kontekście tak złożonych zeznań, niebagatelnego znaczenia nabierają nadesłane przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w B. listy płac, z których wynika, że co najmniej od 1981 r. wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku traktorzysty. Jak wynika z przedmiotowej dokumentacji, ubezpieczony już w maju 1980 r. otrzymywał uposażenie z tytułu pracy w charakterze traktorzysty, również na liście płac za miesiące od stycznia do marca 1981 r. jego stanowisko zostało określone, jako traktorzysta. Nie inaczej stanowisko skarżącego zostało określone na liście płac za miesiące od stycznia do lipca 1982 r. oraz od stycznia do grudnia 1983 r. Nadto nazwisko wnioskodawcy zostało umieszczone na liście płac określonej, jako wyrównania dla traktorzystów oraz na listach nazwanych: ekwiwalent za pranie odzieży 1983 r., gdzie M. G. zostało umieszczone w grupie traktorzystów. Nie można również pomijać podnoszonej przez świadków oraz wnioskodawcę w toku postępowania pierwszoinstancyjnego okoliczności, że skarżący w okresie od 1 do 3 lutego 1982 r. ukończył kurs mający na celu utrwalenie wiadomości z zakresu chemizacji, która to wiedza była niezbędna do wykonywania zatrudnienia na stanowisku traktorzysty, albowiem wykonując pracę na ciągniku był również zobowiązany do wykonywania oprysków. Przedmiotowy kurs odbył również w 1983 r. (17-18.02.1983 r.) Powyższe potwierdziła m.in. świadek T. L. (2), wskazując, że traktorzyści byli przeznaczeni do prac chemizacyjnych i musieli mieć ukończone kursy chemizacyjne, które odbywały się co 2-3 lata. Na takie kursy wysyłani byli wyłącznie doświadczeni traktorzyści. Nie inaczej wskazywał J. W. podnosząc, że pamięta on wnioskodawcę wyłącznie, jako traktorzystę. Świadek wyjaśniał także, że traktorzyści robili kursy chemizacyjne ponieważ były one potrzebne do pracy przy opryskach. Także wnioskodawca konsekwentnie wyjaśniał, że choć zatrudnienie w (...) rozpoczął na stanowisku pracownika produkcji roślinnej, to jednak po zdobyciu uprawnień na ciągnik dostał swój pierwszy traktor i po ukończeniu pierwszego kursu chemizacji w 1978 r. podjął pracę w charakterze traktorzysty, którą wykonywał aż do końca zatrudnienia w (...).

Mając na uwadze stanowcze oraz - wbrew twierdzeniom Sądu I instancji - spójne zeznania powołanych w sprawie świadków, które dodatkowo są kompatybilne z wyjaśnieniami samego ubezpieczonego oraz nadesłaną przez Agencję Nieruchomości Rolnych dokumentacją płacową, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że również okres pracy wnioskodawcy od stycznia 1981 r. winien zostać uznany za okres zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Jednocześnie podkreślić należy, że bez znaczenia dla oceny charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w spornym okresie pozostawał fakt, że w dokumentacji osobowej sprzed 1981 r. stanowisko, na którym był zatrudniony zostało określone mianem pracownika produkcji rolnej, albowiem przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że ubezpieczony co najmniej od wskazanej daty pracował wyłącznie, jako traktorzysta. Podkreślić trzeba, że zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 9504262; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16

lutego 2012 r. III AUa 1731/11, LEX nr 1129733). Powyższe zaś świadczy o tym, że nawet jeśli w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego w sposób nieprawidłowy została wskazana nazwa stanowiska zajmowanego przez ubezpieczonego, to i tak nie może to być decydującym kryterium w zakresie jego oceny pod kątem zakwalifikowania do prac wykonywanych (czy też nie) w szczególnych warunkach, zwłaszcza wobec kategoriycznych i w pełni wiarygodnych zeznań powołanych w sprawie świadków oraz wyjaśnień ubezpieczonego. W postępowaniu przed sądem nie stosuje się ograniczeń dowodowych, jakie istnieją w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym. Zatem okoliczność wykonywania pracy w szczególnych warunkach może być dowodzona wszelkimi środkami dowodowymi, przy czym sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. Reasumując, w postępowaniu przed Sądem dopuszczalne jest dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w sytuacji, gdy wnioskodawca nie jest w stanie wykazać tej okoliczności w oparciu o dokumenty (por. wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 8 listopada 2013 r., IVU 1554/13, LEX nr 1716095).

W tym miejscu podkreślić należy, że Sąd I instancji potraktował zeznania świadków - zdaniem Sądu Apelacyjnego - zbyt powierzchownie uznając, że same w sobie (wbrew danym z dokumentacji osobowej) nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do uznania roszczenia wnioskodawcy za uprawnione. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza zaś uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 grudnia 2014 r., I ACa 902/14, LEX nr 1602972). Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 marca 2015 r., I ACa 890/14, LEX nr 1665029).

Przekładając powyższe na grunt analizowanej sprawy podkreślić należy, że Sąd Okręgowy dokonując oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w sposób nieuprawniony uznał spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w dokumentacji płacowej wnioskodawcy, zeznania powołanych w sprawie świadków za niewystarczające, do poczynienia jednoznacznych ustaleń faktycznych, skutkujących ostatecznie uznaniem zasadności wyprowadzonych przez ubezpieczonego żądań. Podkreślić trzeba, że Sąd dysponował bogatym materiałem dowodowym, w tym dokumentacją osobową oraz wyjaśnieniami ubezpieczonego, który to materiał w kontekście wiarygodnych zeznań świadków pozwalał na ustalenie, że co najmniej od 1981 r. M. G. wykonywał pracę w warunkach szczególnych w wymiarze przekraczającym 15 lat. Faktem jest, że w zeznaniach świadków oraz samego wnioskodawcy pojawiły się nieznaczne nieścisłości w zakresie daty, w której ubezpieczony rozpoczął pracę na stanowisku traktorzysty, niemniej jednak biorąc pod uwagę zarówno znaczny upływ czasu, który uzasadnia pewne omyłki w tym zakresie, jak i fakt, że wskazywane przez świadków oraz ubezpieczonego daty ostatecznie pokryły się z datami wynikającymi z nadesłanych przez Agencję Nieruchomości Rolnej list płac, uprawnionym jest przyjęcie, że w okresie pomiędzy styczniem 1981 r., a lutym 1984 r. M. G. wykonywał zatrudnienie w charakterze traktorzysty.

Jeśli więc, skarżący - jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe - udowodnił ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie spełnił wszystkie, konieczne do przyznania wcześniejszej emerytury warunki (60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określone w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U 2015 r., poz. 748) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz. 43), to zasadnym było przyznanie mu prawa do żadanego świadczenia, począwszy od dnia 20 kwietnia 2015 r., tj. od daty spełnienia wszystkich warunków niezbędnych do uwzględnienia żądania (art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Jednocześnie Sąd zważył, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności, o której mowa w art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, istotnej do ustalenia prawa do świadczenia. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa M. G. do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzekł, jak w punkcie 2 wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Bożena Grubba